

---

# Jędrzejów - woj. kieleckie, wieże kościoła oo. Cystersów.

---

Ochrona Zabytków 4/1-2 (12-13), 93-94

---

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## STOPNICA — WOJ. KIELECKIE KOŚCIÓŁ PARAFIALNY

Ciekawy ten kościół z XIV wieku stanowi jeden z nielicznych przykładów kościołów gotyckich dwunawowych. Cała konstrukcja sklepienna wspiera się na dwóch słupach dzielących nawy. Za materiał budowlany posłużył kamień wapienny, przy czym do naroży, gzymsów i elementów konstrukcyjnych użyto ciosu piaskowcowego. Obiekt ten tak cenny dla dziejów architektury w Polsce uległ w r. 1945 w czasie działań wojennych wysadzeniu w powietrze i spalaniu. W ubiegłym roku, przystępując do odbudowy, wyprowadzono mury, w których koronie założono dla wzmocnienia wieniec żelbetowy, oraz uzupełniono kamieniarkę okienną.

Zamierzone jest w najbliższym czasie zestawienie z rozrzuconych fragmentów kamiennych tak słupów, jak i sklepień, oczywiście z uzupełnieniem braków. Słupy otrzymają rdzeń żelbetowy, a sklepienie będzie wzmocnione konstrukcją żelbetową w celu odciążenia nadwątłych pożarem murów. Dokumentację tj. pełny projekt w skali 1:50 wraz z inwentaryzacją kamieniarki przygotował inż. arch. Jamroz.

Red.

## JĘDRZEJÓW — WOJ. KIELECKIE WIEŻE KOŚCIOŁA OO. CYSTERSÓW

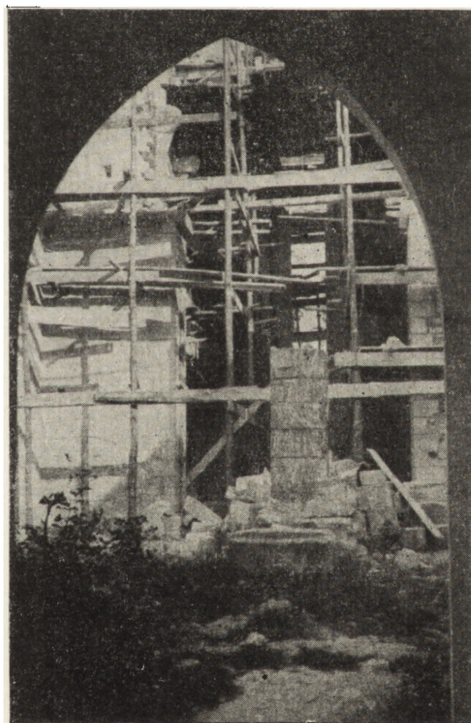
Już po I wojnie światowej stan osiemnasto-wiecznych wież był alarmujący. Mury wież, składające się z wątku z wapienia na zaprawie i z okładziny ciosowej uległy z biegiem czasu skutkiem wymycia zaprawy zupełnemu rozluźnieniu. Na domiar złego kamień okładziny popękał, gdyż użyto do górnych warstw kamienia twardszego z formacji starszych, a w dolnych kamienia młodszego.

W czasie robót wówczas prowadzonych dano szkielet wewnętrzny z cegły połączony z miąższem wapieniakowym muru, ale nie z okładziną. Ponieważ obecnie okładzina ciosowa odstąpiła od wątku i stan wież był znów groźny, przystąpiono do zasadniczych robót konserwatorskich. Najpierw zabezpieczono wieżę południową a w r. 1950 — północną. Przełożono więc wszystkie ciosy okładziny i wymieniono popękaną okładzinę z piaskowca pińczowskiego i fundamenty z piaskowca dołskiego (z Dołów Biskupich) takim samym materiałem. Mu-



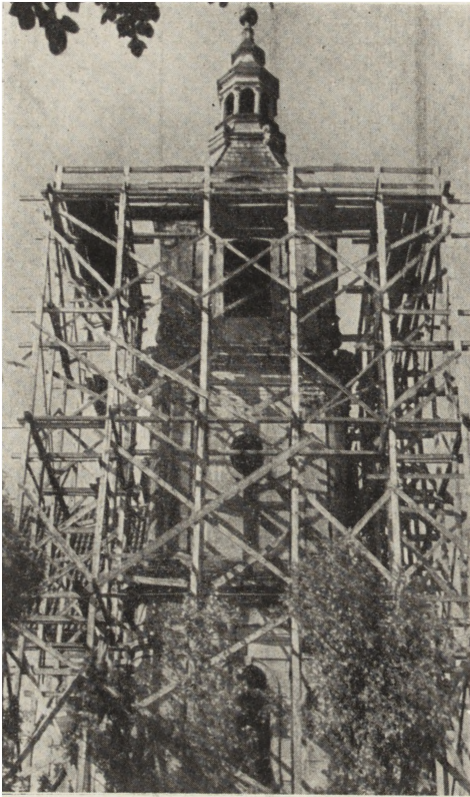
Ryc. 84. — Stopnica — woj. kieleckie. Kościół par. po zniszczeniu. Widok na wnętrze prezbiterium.

Fot. Krygier



Ryc. 85. Stopnica — woj. kieleckie. Kościół paraf. podczas rekonstrukcji 1950 r.

Fot. Przykowski



Ryc. 86. Jędrzejów — woj. kieleckie. Kościół pocysterski. Wieża południowa podczas robót.

Fot. Witkiewicz



Ryc. 87. Jędrzejów — woj. kieleckie. Kościół pocysterski. Rozluźniona i popękana kamienna okładzina i gzyms między kondygnacjami wieży południowej.

Fot. Krygier

ry umocniono klamrami żelaznymi a puste przestrzenie między kamieniami zalano cementem.

Roboty wykonał fachowiec kamieniarstwa inżynier Lewański.

Red.

## HACZÓW

### WOJ. RZESZOWSKIE

Wieś Haczów posiada jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa drewnianego w Polsce. Jest nim kościół drewniany zbudowany w r. 1624 na miejscu gotyckiego, z którego zachowały się ostrołukowe odrzwia i dzwon. Obecny kościół trzynawowy na planie prostokąta, z wydłużonym trójbocznie zamkniętym prezbiterium, zbudowany jest na węgiel z belek jodłowych. Nawę główną i prezbiterium przykrywa wspólny wysoki dach. Dookoła ścian zewnętrznych biegą soboty, ściany kryte są gontem. Wejście od zachodu prowadzi przez dzwonnice, zbudowaną w słup, o ścianach pochyłych, dźwigających pięterko z dzwonami, zwieńczone hełmem z latarnią. Małowidła wnętrza pochodzą z XIX w., jedynie przy drzwiach głównych z XVII w.

Ponieważ pojemność tego kościoła nie wystarczała na potrzeby parafii, wystawiono w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła nowy, który swą dużą, nowoczesną bryłą przytłacza nasz zabytek, odznaczający się subtelnością rysunku i proporcji. Nadomiar złego dotychczasowi gospodarze ogołocili jego wnętrze i przestali nim się opiekować jako obiektem niepotrzebnym, wskutek czego kościółek niszczy ze zdaniem na łaskę losu. W ten sposób obiekt tak cenny dla rodzimego budownictwa został przez niefortunną zmianę otoczenia plastycznie zdeprecjonowany, a przez pozbawienie go użytkownika stracił swą funkcję, do której był przeznaczony. Wobec tego władze konserwatorskie są zdecydowane przenieść ten zabytek na inne miejsce, by mu zapewnić właściwe otoczenie i oddać go pod opiekę użytkowników z obowiązkiem utrzymania go w należytych stanie. Doświadczenia tego rodzaju zastosowane w kilku już wypadkach dały jak najlepsze rezultaty.

Red.